

W USA rozdzielają więcej rodzin niż ujawniono

12 października 2018

Rząd USA celowo wdrożył politykę i praktyki związane z migracjami, które powodują ogromne cierpienie tysięcy osób poszukujących bezpieczeństwa w Stanach Zjednoczonych. W ciągu 4 miesięcy rozdzielono ponad 6000 rodzin – to więcej niż dotychczas ujawniły władze, informuje Amnesty International w najnowszym raporcie.



Raport: [„USA: Nie masz tutaj żadnych praw: Nielegalne zawracanie, arbitralna detencja oraz złe traktowanie osób poszukujących ochrony w Stanach Zjednoczonych”](#) ujawnia brutalne skutki wysiłków administracji prezydenta Trumpa zmierzających do podważenia i zdemontowania systemu azylowego w USA i rażąco naruszających zobowiązania Stanów Zjednoczonych oraz standardy międzynarodowe. Wśród okrutnych rozwiązań, które zastosowano, są: masowe, nielegalne zawracanie osób poszukujących ochrony na granicy USA z Meksykiem, tysiące nielegalnych separacji rodzin oraz wzrastająca liczba przypadków umieszczania osób poszukujących ochrony w detencji na nieokreślony czas, często bez żadnych szans na zastosowanie innych, alternatywnych środków.

„Administracja prezydenta Trumpa prowadzi zaplanowane działania naruszające prawa człowieka, w celu ukarania i zniechęcenia osób poszukujących ochrony na granicy USA z Meksykiem” – powiedziała Erika Guevara Rosas, Dyrektorka ds. Ameryk w Amnesty International. „Intensywność i skala tych naruszeń przeciwko osobom poszukującym ochrony jest naprawdę straszna. Kongres USA oraz organy odpowiedzialne za egzekwowanie prawa muszą przeprowadzić odpowiednie, niezależne i szybkie śledztwo, by pociągnąć rząd do odpowiedzialności i zapewnić, że nic podobnego nie wydarzy się w przyszłości.”

W ubiegłym miesiącu, Urząd Celny i Ochrony Granic (ang. Customs and Border Protection – CBP) ujawnił Amnesty International, że tylko od 19 kwietnia do 15 sierpnia 2018 przymusowo rozdzielono ponad 6000 „jednostek rodzinnych” (ang. „family units” – kategoria używana niekonsekwentnie przez administrację USA na określenie całych rodzin lub poszczególnych ich członków), to więcej niż pierwotnie przyznały władze USA. CBP potwierdziło, że te dane wciąż nie zawierają nieujawnionej liczby rodzin, których rozdzielanie nie było odpowiednio zarejestrowane, a dotyczyło takich osób jak dziadkowie lub inni członkowie najbliższej rodziny, których relacje są określane jako „podejrzane” i nie wliczają się do statystyk. W sumie, obecnie administracja Trumpa przyznała, że od 2017 roku rozdzielono około 8000 „jednostek rodzinnych”.

„Te szokujące nowe dane sugerują, że władze USA albo nie podawały prawdziwych informacji opinii publicznej na temat tego, jak wiele rodzin zostało przymusowo rozdzielonych, albo wciąż kontynuowały tę bezprawną praktykę pomimo własnych deklaracji oraz nakazów sądowych, by powstrzymać dalsze rozdzielanie rodzin” – powiedziała Erika Guevara-Rosas. „Kongres musi pilnie działać, by podjęto śledztwo i stworzono kompleksowy system zbierania danych o rodzinach rozdzielonych przez rząd USA oraz wprowadzić rozwiązania prawne, które zakazują separacji oraz umieszczania w detencji na

nieokreślony czas dzieci i rodzin” – dodała.

Ogromne cierpienie, które władze USA celowo zadają rozdzielając rodziny, to złe traktowanie, a w niektórych przypadkach – tortury.

Amnesty International przeprowadziło wywiady z 15 rodzicami i prawnymi opiekunami oddzielonymi od swoich dzieci przez jednostki graniczne, w tym 13 z nich stawiło się na oficjalnych przejściach granicznych. Skutkiem separacji tych rodzin było ogromne cierpienie, a w niektórych przypadkach długoterminowa trauma, która dotknęła zarówno dzieci jak i dorosłych.

W centrum detencyjnym w Teksasie, 39-letnia Valquiria, matka, pochodząca z Brazylii, powiedziała Amnesty International, że agenci CBP oddzielili ją od jej 7-letniego syna, bez podania jakiegokolwiek powodu. Miało to miejsce dzień po tym jak poprosili o azyl na oficjalnym przejściu granicznym w marcu 2018. „Powiedzieli mi: Nie masz tutaj żadnych praw, i nie masz też żadnego prawa, żeby być ze swoim synem” – powiedziała Valquiria. „Umarłam w tym momencie. Byłoby lepiej gdybym padła martwa... Nie wiedząc, gdzie jest mój syn i co robi. To było najgorsze uczucie, jakie może spotkać matkę. Jak matka może nie mieć prawa to bycia ze swoim synem?”

W 2017 i 2018 roku CBP wdrożyło politykę, która spowodowała zawrócenie tysięcy ludzi poszukujących azylu na oficjalnych przejściach granicznych wzdłuż całej granicy z Meksykiem. „Každy człowiek na świecie ma prawo do poszukiwania azylu od prześladowań i innych poważnych krzywd oraz żądać ochrony w innym kraju” – powiedziała Erika Guevara Rosas.

Jednostki graniczne w USA poprzez zmuszanie ludzi do powrotu do Meksyku, bez rejestrowania oraz procedowania ich wniosków o ochronę, rażąco naruszają prawo azylowe w USA oraz zobowiązania międzynarodowe w tym zakresie. Ludzie zawracani do Meksyku mogą być narażeni na naruszenia ich praw lub

deportację do kraju pochodzenia, gdzie respektowanie ich praw jest również poważnie zagrożone.

Od 2017 roku władze USA wprowadziły także politykę obowiązkowej i nieokreślonej w czasie detencji osób poszukujących ochrony, na czas rozpatrywania ich wniosków o ochronę, często bez możliwości zastosowania innych środków. Takie rozwiązanie stanowi arbitralną detencję, co jest naruszeniem prawa USA oraz międzynarodowych zobowiązań.

Amnesty International przeprowadziło wywiady z osobami poszukującymi ochrony, które po złożeniu wniosku zostały umieszczone w detencji na czas niekreślony, wśród nich rozdzieleni członkowie rodzin, osoby starsze, osoby z poważnymi schorzeniami i wymagające opieki medycznej.

Organizacja udokumentowała także przypadki 15 osób transpłciowych i gejów – osób, które ubiegały się o ochronę i zostały umieszczone w detencji na okres od kilku miesięcy do prawie 3 lat bez możliwości zwolnienia. Wśród nich były osoby, które nie zostały zwolnione, pomimo tego, że były wykorzystywane seksualnie w czasie przebywania w detencji. W kilku spośród tych przypadków doświadczenie detencji na czas nieokreślony jest równoznaczne ze złym traktowaniem.

Amnesty International uważa, że Kongres musi działać natychmiast by raz na zawsze zakończyć detencję dzieci i całych rodzin oraz dofinansować inne alternatywne rozwiązania, takie jak „Family Case Management Program” (program koordynujący przypadki rodzinne), który okazał się skuteczny w 99% przypadków, pomagając rodzinom w spełnieniu wymagań dotyczących procedury azylowej.

Zdjęcie: Sergio Ortiz (Amnesty International)

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)